

Trzy lata wojny na Ukrainie – udany test chińsko-rosyjskiego sojuszu

Michał Bogusz, Witold Rodkiewicz

Poparcie Pekinu dla Moskwy w jej konflikcie z Ukrainą i Zachodem ma charakter inwestycji w putinowską Rosję. Chiny nie mogą dopuścić do jej porażki, gdyż zagroziłoby to stabilności panującego tam antyzachodniego reżimu. Ponadto wojna na Ukrainie wiąże część zasobów Amerykanów oraz ich europejskich sojuszników – dlatego, wbrew propagandowej narracji, ChRL nie jest zainteresowana jej szybkim i kompromisowym zakończeniem.

Dla Kremla wojna stała się testem sojuszu z Pekinem. Sprawdzian ten wypadł pomyślnie. Sojusznik, mimo silnej zachodniej presji i formalnego dystansowania się od konfliktu, udziela Moskwie wymiernego wsparcia, a ono – zwłaszcza w sferze ekonomicznej – jest dla Kremla absolutnie kluczowe i niezastąpione. Pozytywny bilans tego de facto sojuszu będzie skłaniał Rosję do dalszego zacieśniania współpracy z Chinami w celu osłabienia pozycji Zachodu i budowania wspólnie nowego ładu międzynarodowego przyjaznego dla obu reżimów.

Chińskie kalkulacje

Przekonanie o rosnącym prawdopodobieństwie konfrontacji z Waszyngtonem determinowało i determinuje kalkulacje Pekinu dotyczące wojny na Ukrainie. Decyzja o udzieleniu poparcia Moskwie i jego podtrzymanie przez niemal trzy lata wynika z oceny strategicznej sytuacji ChRL, określonej przez pogłębiającą się rywalizację z USA. W tej sytuacji Chiny potrzebują bezpieczeństwa i stabilności na swojej północnej granicy oraz partnera w powstrzymaniu Zachodu w Azji Centralnej. Dlatego też gotowe są inwestować kapitał polityczny i ekonomiczny w autorytarny, antyzachodni i przyjazny im reżim putinowski. Ze względu na jego agresywny rewizjonizm ChRL może liczyć na to, że będzie on wiązać w Europie i na Bliskim Wschodzie część sił Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników. Dotychczasowy przebieg konfliktu na Ukrainie nie modyfikuje tych kalkulacji.

Jednocześnie chińskie wsparcie dla FR nie następowało automatycznie, zwłaszcza gdy okazało się, że zamierzony rosyjski „blitzkrieg” przekształcił się w wojnę na wyczerpanie, w której musi ona mierzyć się z potencjałem zachodniego sojuszu – nawet jeśli ze względu na brak woli politycznej Zachód wykorzystuje go jedynie w niewielkim stopniu. Nie jest też nieograniczone, jako że zarówno ChRL, jak i chińskie podmioty gospodarcze, niewątpliwie na ciche polecenie władz, dążą do ograniczenia ekonomicznych i politycznych kosztów swego poparcia dla poczynań Kremla – chodzi przede wszystkim o uniknięcie amerykańskich sankcji wtórnych.



Ani Pekin, ani Moskwa nigdy nie ujawniły, czy Putin poinformował wcześniej Xi Jinpinga o zamiarze pełnoskalowej inwazji na Ukrainę, ale najprawdopodobniej co najmniej sygnalizował chęć podjęcia radykalnych działań przeciwko niej. Wskazują na to m.in. zmiany w narracji chińskiej propagandy¹. Także treść wspólnego oświadczenia „w sprawie stosunków międzynarodowych wkraczających w nową erę i globalnego zrównoważonego rozwoju”, wydanego 4 lutego 2022 r. w trakcie wizyty Putina w Pekinie², sugeruje, że rosyjski lider uzyskał od przywódcy ChRL poparcie dla owych radykalnych działań wobec Kijowa. Najpewniej przedstawił mu scenariusz, w który sam wierzył, tzn. błyskawicznej i w miarę bezkrwawej operacji, a nie pełnowymiarowej, długiej wojny. Tłumaczy to brak przygotowania dyplomacji Chin do ewakuacji własnych obywateli.

Dylematy ChRL i ich rozwiązanie

Pekin został jednak – podobnie jak Kreml i zachodni obserwatorzy – zaskoczony skutecznością ukraińskiego oporu i przekształceniem się konfliktu w przewlekłą wojnę konwencjonalną, co zrodziło dla ChRL szereg problemów³. Po pierwsze negatywnie wpływało na jej relacje z Zachodem, który przyspieszył kroki zmierzające do ograniczenia swojej zależności gospodarczej od Chin. Efekt ten szczególnie wyraźnie dało się zauważyć w Europie, która – w związku z ich materialnym i dyplomatycznym wsparciem dla agresji na Ukrainę – coraz bardziej zaczynała traktować je jako strategicznego rywala. Po drugie stymulowało odnowienie i wzmocnienie amerykańskich sojuszy na Indo-Pacyfiku oraz spowodowało ożywienie kontaktów NATO z partnerami w regionie⁴. Po trzecie chińskie podmioty gospodarcze prowadzące interesy z Rosją natknęły się na groźbę sankcji ze strony USA. Po czwarte Pekin, zwłaszcza w pierwszych dwóch latach wojny, obawiał się rozszerzenia jej przez Moskwę na inne państwa lub użycia przez nią broni masowego rażenia. Z perspektywy przywódców ChRL groziłoby to niekontrolowaną eskalacją, która mogłaby wciągnąć Chiny w otwarty konflikt z Zachodem, zanim staną się nań gotowe. Po piąte Kreml na fali wojny podjął asertywne działania w sferze postsowieckiej, co zagroziło jej stabilności – m.in. wysunął szereg roszczeń pod adresem Kazachstanu.

W tej sytuacji Pekin przyjął strategię polegającą na połączeniu realnego wsparcia dla sojusznika z retoryką i gestami mającymi sprawiać wrażenie dystansowania

W tej sytuacji Pekin przyjął strategię polegającą na połączeniu realnego wsparcia dla sojusznika z retoryką i gestami mającymi stwarzać pozory neutralności.

się od niego i tworzyć pozory neutralności. Skupiono się głównie na umożliwieniu rosyjskiej gospodarce przetrwania zachodnich sankcji, a tym samym kontynuowania wojny przez Kreml. Równocześnie strony starają się wypracować mechanizmy pozwalające uodpornić ich kooperację gospodarczą na te restrykcje, np. poprzez prowadzenie rozliczeń w renminbi i poszukiwanie ich alternatywnych metod.

Chiny wyszły też z kilkoma inicjatywami wyznaczającymi Rosji granice działania. Przede wszystkim w czasie szczytu Szanghajskiej Organizacji Współpracy w Samarkandzie we wrześniu 2022 r. Xi Jinping

¹ Następnego dnia po przeprowadzonej 15 grudnia 2021 r. rozmowie wideo między przywódcami propaganda ChRL raptownie zmieniła narrację. Wcześniej ograniczała się do zdawkowego informowania o narastającym napięciu wokół Ukrainy i piętnowania USA za rzekomo fałszywe oskarżenia pod adresem Rosji o przygotowywanie ataku na Ukrainę. Teraz przekaz (zarówno krajowy, jak i ten kierowany do Globalnego Południa) zaczął powielać rosyjską narrację o „faszyzacji Ukrainy, ekspansji NATO i konieczności obrony Rosji”.

² Zob. M. Bogusz, J. Jakóbowski, W. Rodkiewicz, *Koniec gry pozorów: demonstracyjna koordynacja między Pekinem i Moskwą*, „Komentarze OSW”, nr 428, 23.02.2022, osw.waw.pl.

³ Zob. M. Bogusz, *ChRL wobec kryzysu ukraińsko-rosyjskiego*, OSW, 27.01.2022; J. Jakóbowski, *Chiński dylemat. Rosyjska inwazja na Ukrainę a sytuacja strategiczna Chin*, „Komentarze OSW”, nr 435, 25.03.2022, osw.waw.pl.

⁴ Zob. M. Bogusz, *Wyzwania dla Chin na Indo-Pacyfiku w cieniu rosyjskiej agresji na Ukrainę*, „Komentarze OSW”, nr 442, 29.04.2022, osw.waw.pl.

jednoznacznie wsparł niepodległość Kazachstanu i innych republik centralnoazjatyckich⁵. ChRL wy-stosowała również kilka publicznych i niepublicznych komunikatów (m.in. w październiku 2022 r., marcu 2023 r. i listopadzie 2024 r.) potwierdzających sprzeciw wobec użycia lub proliferacji broni jądrowej⁶.

Dalsze zbliżenie chińsko-rosyjskie...

Pekin wsparł i wspiera wysiłek wojenny FR, importując z niej surowce energetyczne i zapelniając swoim eksportem luki na tamtejszym rynku powstałe wskutek sankcji i dobrowolnego wycofania się z Rosji części podmiotów zachodnich. Za kluczowe należy uznać dostawy produktów podwójnego zastosowania cywilno-wojskowego, w tym elektronicznych obwodów scalonych (wzrost o 140% między 2021 a 2023 r.) i półprzewodników (wzrost o 45% w tym samym okresie⁷), oraz chińskich technologii, w tym maszyn przemysłowych (udział ChRL w imporcie obrabiarek do metalu podniósł się z 28% w 2021 do ok. 90% w 2023 r.)⁸. W rezultacie doszło do dalszego zacieśnienia stosunków ekonomicznych, a udział Chin w rosyjskim handlu zagranicznym zwiększył się z 18% w 2021 r. do 33% dwa lata później (w imporcie z 25% do 39%, a w eksporcie z 13,8% do 28%) i do 33,8% przez pierwsze dziesięć miesięcy 2024 r.⁹

W sferze politycznej wyrazem wsparcia dla Moskwy były zapowiedzi Pekinu, że mimo jej agresji przeciwko Ukrainie zamierza on dalej pogłębiać współpracę z nią we wszystkich dziedzinach, w tym wojskowej. Za pierwszy sygnał, że nie zamierza dystansować się od Rosji, należy uznać słowa chińskiego ministra spraw zagranicznych Wang Yi podczas pierwszej od wybuchu wojny wizyty w Chinach jego rosyjskiego odpowiednika Siergieja Ławrowa 30 marca 2022 r. Wang Yi stwierdził wtedy, że stosunki pomiędzy oboma państwami „wytrzymały nowy test ewoluującego krajobrazu międzynarodowego”, i zadeklarował gotowość do „promowania chińsko-rosyjskich relacji do wyższego poziomu”. Ponadto powtórzył rosyjską interpretację genezy konfliktu, choć jeszcze bez wskazania USA jako winnych.

Xi Jinping potwierdził to stano-wisko w rozmowie telefonicznej z Putinem 15 czerwca 2022 r. Zapowiedział wówczas zacieśnienie strategicznej koordynacji i popar-

» W sferze politycznej wyrazem wsparcia dla Moskwy były zapowiedzi Pekinu, że mimo jej agresji przeciwko Ukrainie zamierza on dalej pogłębiać współpracę z nią we wszystkich dziedzinach, w tym wojskowej.

cie w kwestiach dotyczących „fundamentalnych interesów” stron. Linię tę przypieczętowała oficjalna wizyta chińskiego przywódcy w Moskwie w marcu 2023 r. Siedem miesięcy później Putin udał się do Pekinu, podtrzymując tradycję częstych kontaktów na najwyższym szczeblu. Wreszcie, w maju 2024 r., w deklaracji podpisanej podczas pobytu rosyjskiego lidera w ChRL oba państwa zobowiązały się do intensywniejszego wspólnego przeciwdziałania amerykańskiej polityce „podwójnego wstrzymywania” Rosji i Chin. W kontekście konfrontacji Moskwy z Zachodem uzyskanie takiej deklaracji – sprzecznej z formalnie nadal obowiązującą zasadą, że rosyjsko-chińskie stosunki nie są skierowane przeciwko

⁵ Zob. K. Strachota, K. Chawryło, M. Bogusz, M. Menkiszak, *Z wojną w tle. Szczyt Szanghajskej Organizacji Współpracy w Samarkandzie*, OSW, 20.09.2022, osw.waw.pl.

⁶ A. Rinke, *Xi opposing nuclear weapons in Ukraine was reason enough to visit China, Scholz says*, Reuters, 5.11.2022, reuters.com; *China's Xi: Nuclear wars cannot be fought in Ukraine – China foreign minister*, Reuters, 15.11.2022, reuters.com; *Upholding the Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons for World Peace and Development*, MSZ ChRL, 2.08.2022, fmprc.gov.cn; *Xi Jinping warned Vladimir Putin against nuclear attack in Ukraine*, Financial Times, 4.07.2023, ft.com.

⁷ Na podstawie danych ze strony trademap.org.

⁸ P. Luzin, *Chinese Machine Tools Serve as Russia's Safety Net*, „Eurasia Daily Monitor”, vol. 21, no. 9, 22.01.2024, za: jamestown.org.

⁹ Dane za lata 2021–2023: C. Цыплаков, *Об основных трендах развития торговли России и Китая*, Российский совет по международным делам, 13.09.2024, russiancouncil.ru; dane za 2024 r.: *Таможня раскрыла топ-10 торговых партнеров России*, РБК, 2.01.2025, rbc.ru.

żadnej trzeciej stronie – stanowiło wyraźny przejaw poparcia Moskwy ze strony Pekinu i może być uważane za poważny sukces polityczny Kremla.

Niewątpliwie ważną demonstracją wsparcia Chin dla Rosji jest kontynuacja – czy nawet dalsze wzmocnienie – ich współpracy wojskowej. Siły zbrojne obu państw organizują razem ćwiczenia, których łączna liczba zwiększyła się z przeciętnie trzech rocznie w latach 2011–2021 do pięciu w latach 2022–2024¹⁰. Wydaje się, że rosną też skala i stopień złożoności podejmowanych operacji. W trakcie trzech lat wojny w ćwiczeniach tych dało się zaobserwować nowe elementy: korzystanie przez samoloty bojowe z baz partnera, ćwiczenie ataków na terytorium partnera po wystartowaniu z własnych lotnisk czy powołanie na terytorium FR wspólnego punktu dowodzenia¹¹.

...i jego granice

Najwyraźniejszy przejaw ograniczenia współdziałania stron stanowiła rezygnacja szeregu chińskich banków z obsługiwanie transakcji z Rosji z obawy przed narażeniem się na sankcje wtórne. Zjawisko to miało na tyle szeroki zasięg, że w drugim kwartale 2024 r. rosyjski eksport do ChRL wyhamował, a w trzecim odnotował nawet spadek. Z kolei rosyjski import w drugim kwartale 2024 r. zmalał w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku¹², co – jak się wydaje – ma związek z problemami z płatnościami między podmiotami z obu państw, wynikającymi z restrykcji. Pewne ożywienie na przełomie roku wskazuje jednak, że znaleziono sposób na ich przynajmniej częściowe obejście.

Strona rosyjska jest też niezadowolona, że rosnącym obrotom handlowym nie towarzyszy istotne zwiększenie wartości chińskich inwestycji. Wspólna komisja ds. ich wspierania zdołała uzgodnić i zatwierdzić listę projektów dopiero w sierpniu 2024 r. Nie oznacza to automatycznego przejścia przedsięwzięć w etap realizacji. Wciąż nie udaje się zakończyć ciągnących się od kilku lat negocjacji w sprawie aktualizacji porozumienia o wzajemnej ochronie inwestycji. Bez niej wzrost chińskich nakładów pozostaje wątpliwy. Nie można także zapominać, że wojna i sankcje nałożyły się na istniejące w Chinach od dłuższego czasu przekonanie, że Rosja to rynek niebezpieczny dla biznesu i mało dochodowy.

Nie uległa również poprawie struktura wzajemnego handlu, co od wielu lat stanowi bolączkę Rosjan. Na tamtejszy eksport nadal składają się głównie surowce i półpro-

» **Najwyraźniejszy przejaw ograniczenia współdziałania stron stanowiła rezygnacja szeregu chińskich banków z obsługiwanie transakcji z Rosji z obawy przed narażeniem się na sankcje wtórne.**

dukty, a na chiński – maszyny i dobra wysoko przetworzone. Trend ten pogłębił się jeszcze wskutek ekspansji ChRL na rosyjskim rynku towarów przemysłowych i zasypywania przez nią luki m.in. po producentach europejskich, szczególnie w sektorze motoryzacyjnym. Jedyną pozytywną zmianą dla Kremla jest stopniowe otwieranie się Chin na płody rolne z FR.

W sferze polityczno-dyplomatycznej Moskwa musiała przyjąć do wiadomości i zaakceptować stanowisko Pekinu względem wojny z Ukrainą. Nie wyrażało ono jednoznacznego i pełnego poparcia dla działań Kremla, lecz zawierało elementy krytyczne. Chiny nigdy nie potępiły agresji ani nie skrytykowały poczynań Rosji wprost, ale zwróciły przy tej okazji uwagę na wymogi prawa międzynarodowego, nakazującego pokojowe rozwiązywanie konfliktów i poszanowanie integralności terytorialnej

¹⁰ R.D. Blackwill, R. Fontaine, *No Limits? The China-Russia Relationship and U.S. Foreign Policy*, Council of Foreign Relations, „Council Special Report” no. 99, grudzień 2024, s. 17, cfr.org.

¹¹ Yu Bin, *Testing The Limits Of Strategic Partnership*, „Comparative Connections”, vol. 25, no. 2 (wrzesień 2023), s. 165–167; *idem*, *Moscow and Beijing at the Dawn of A Grave New World of Trump 2.0*, „Comparative Connections”, vol. 26, no. 2 (grudzień 2024), s. 195–196, 201, za: cc.pacforum.org; Ren Xu, Liu Baorui, *Chinese, Russian troops get ready for Northern/ Interaction-2024 exercise*, China Military Online, 10.09.2024, eng.chinamil.com.cn.

¹² Na podstawie danych ze strony trademap.org.

państw. W konsekwencji podczas głosowań dotyczących inwazji FR na Ukrainę na forum ONZ (Rady Bezpieczeństwa czy Zgromadzenia Ogólnego) ChRL wstrzymywała się zamiast sprzeciwiać rezolucjom potępiającym Rosję. Ogłoszony w lutym 2023 r. plan pokojowy skonstruowała zaś tak, by przedstawić się jako państwo neutralne¹³. Niewygodne dla Kremla politycznie – mimo że czysto propagandowe – są też płynące z Chin apele o jak najszybsze zawieszenie broni na Ukrainie.

Bilans zysków i strat Pekinu...

Po trzech latach rosyjskiej agresji Pekin uważa, że udaje mu się zachować pozory neutralności, istotne zwłaszcza w stosunkach z państwami Globalnego Południa. Trwająca wojna angażuje uwagę i zasoby USA. Autorytarny, antyzachodni i przyjazny Chinom reżim w Moskwie utrzymał się, a nawet wzmocnił, co jest kluczowe dla perspektywy strategicznej ChRL. Równocześnie zmalała groźba, że w akcie desperacji Putin użyje broni masowego rażenia lub spróbuje wciągnąć Pekin w przedwczesny konflikt z Waszyngtonem. Szersza sytuacja międzynarodowa, w tym ta na Bliskim Wschodzie, dodatkowo pogłębiła różnice między Zachodem i Globalnym Południem, niwelując koszty polityczne i wizerunkowe wsparcia dla Rosji. Realny problem stanowią nadal rozszerzane sankcje za wspomaganie wysiłku wojennego FR, uderzające w podmioty z państw trzecich, jak ChRL, ale nie ma to większego negatywnego przełożenia na chińską gospodarkę.

Końcowy bilans zysków i strat pozwala Pekinowi uznać, że trzy lata rosyjskiej inwazji na Ukrainę nie przyniosły mu wszystkich oczekiwanych zysków, ale te wciąż mogą

» **Bilans zysków i strat pozwala Pekinowi uznać, że rosyjska inwazja na Ukrainę nie przyniosła mu wszystkich oczekiwanych zysków, ale te wciąż mogą się zmaterializować.**

się zmaterializować. Zachód trwoni zasoby, a Rosja coraz silniej wiąże się z Chinami. Koszty są zaś akceptowalne dopóki, dopóty nie zaistnieje niebezpieczeństwo upadku reżimu na Kremlu lub niekontrolowanego rozszerzenia się konfliktu, zwłaszcza na Azję Wschodnią. Dlatego można sądzić, że – wbrew propagandowej narracji – ChRL nie widzi konieczności szybkiego zakończenia wojny.

...i Kremla

Dla Rosji pełnoskalowa agresja przeciwko Ukrainie i prowadzona równolegle wojna hybrydowa z Zachodem stały się też testem budowanych przez nią od upadku ZSRR stosunków z Chinami. Biorąc pod uwagę meandry relacji pomiędzy oboma państwami, historię kontaktów w trójkącie Moskwa–Pekin–Waszyngton oraz skalę chińsko-amerykańskich powiązań gospodarczych, Kreml mógł mieć wątpliwości, czy w sytuacji przedłużającego się konfliktu i rosnącego nacisku ze strony USA ChRL nie odwróci się od Rosji i nie przyjmie mniej dla niej przyjaznej formuły neutralności. Sprawdź ten wypadek jednak pomyślnie: sojusznik, mimo silnej presji ze strony Zachodu – a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych – i formalnego dystansowania się od wojny, udzielił Moskwie wsparcia ekonomicznego i polityczno-dyplomatycznego.

Pomoc Chin, szczególnie ekonomiczna, jest dla Kremla kluczowa i nie do zastąpienia. W kontekście konfliktu Rosji z Zachodem i jej inwazji na Ukrainę okazały się one najważniejszym i nieodzownym poplecznikiem Moskwy¹⁴. W konsekwencji nastąpiło dalsze zbliżenie. Wypracowywana przez ponad trzy dekady formuła stosunków, definiowana obecnie jako „wszechstronne partnerstwo i współpraca

¹³ Zob. M. Bogusz, *Taktyczna pauza wobec Zachodu: chińska gra nadziejami na pokój*, „Komentarze OSW”, nr 478, 28.12.2022, osw.waw.pl.

¹⁴ Tę rolę Pekinu dobrze oddają angielskie terminy *key facilitator/enabler*, niemające dobrych odpowiedników w języku polskim.

strategiczna w Nowej Erze”, przekształciła się w rzeczywistości w nieformalny sojusz antyamerykański i sprawdziła w praktyce. Według oficjalnej narracji Chiny i Rosję łączy relacja, która „przewyższa sojusz”¹⁵.

Obawy przed chińską dominacją?

Zacieśnienie więzi przy rosnącej asymetrii gospodarczej między oboma państwami wzbudziło w części rosyjskich elit i społeczeństwa niepokój o niezależność od Pekinu. Przyznają to dość otwarcie rosyjscy eksperci¹⁶, a pośrednio świadczą o tym także publikowane przez okołokremlewskich analityków materiały dowodzące bezpodstawności takich obaw. Argumentują oni, że w obliczu narastającego i nieprzewidywalnego konfliktu Chin ze Stanami Zjednoczonymi Rosja stała się dla ChRL niezbędnym sojusznikiem, co czyni zależność między partnerami obustronną. Ponadto chińską przewagę ekonomiczną wciąż do pewnego stopnia rekompensuje przewaga FR w sferze militarnej, zwłaszcza w zakresie potencjału nuklearnego.

O niezależności polityki Rosji ma również świadczyć podtrzymywanie przez nią intensywnej współpracy wojskowo-technicznej z państwami skonfliktowanymi z Chinami, takimi jak Indie i Wietnam.

Jeśli chodzi o Azję Centralną, używa się argumentu, że Moskwa i Pekin potrafiły odejść od logiki gry o sumie zerowej i zbudowały formułę opartą na wspólnym interesie w utrzymaniu stabilności tego regionu i wykluczeniu z niego Zachodu jako strategicznego rywala. Autonomię FR poszerza też sojusz z Pjongjangiem, który ChRL musiała zaakceptować mimo ryzyka, jakie niesie. Niższej rangi przedstawiciele Chin kilkakrotnie artykułowali przy tym dezaprobatę dla zacieśnienia kooperacji przez Rosję i Koreę Północną. Niemniej trudno rozstrzygnąć, na ile było to ostrzeżenie pod ich adresem, a na ile element gry dyplomatycznej z Zachodem¹⁷.

” Moskwa jest gotowa zaakceptować istniejącą asymetrię w relacjach z Pekinem, gdyż uważa, że ryzyko jej wykorzystania przez partnera przeciwko niej niweluje fakt, iż Rosja to dla niego nieodzowny sojusznik w konfrontacji z Waszyngtonem.

Powyższe argumenty należy uznać za trafne. Można dodać, że Kreml mimo wyraźnej niechęci Pekinu systematycznie ucieka się do straszenia Zachodu i Ukrainy użyciem broni jądrowej, oraz zwrócić uwagę na decyzję Rosji o dyslokowaniu broni nuklearnej na Białorusi, podjętą wbrew oficjalnie wyrażonemu stanowisku Chin, sprzeciwiającym się rozmieszczaniu takowego uzbrojenia w państwach trzecich. Warto jednak nadmienić, że ChRL powstrzymała się od bezpośredniej krytyki tych działań.

Wszystko wskazuje zatem na to, że Moskwa jest gotowa zaakceptować istniejącą asymetrię w relacjach z Pekinem, gdyż uważa, że ryzyko jej wykorzystania przez partnera przeciwko niej niweluje fakt, iż Rosja to dla niego nieodzowny sojusznik w konfrontacji z Waszyngtonem.

Próba prognozy: trwałość de facto sojuszu Pekinu i Moskwy

Dotychczasowy pozytywny bilans de facto sojuszu z Chinami skłoni Rosję do kontynuowania aktualnej polityki wobec nich oraz do zacieśniania współpracy politycznej i wojskowej w celu osłabiania Zachodu i budowania wspólnie z Pekinem nowego ładu międzynarodowego „przyjaznego” dla obu

¹⁵ Minister spraw zagranicznych FR po raz pierwszy użył tego sformułowania podczas wizyty Putina w Pekinie w lutym 2022 r., powołując się przy tym na słowa Xi Jinpinga. Zob. *Ответы Министра иностранных дел Российской Федерации С.В.Лаврова на вопросы российских СМИ, Пекин, 4 февраля 2022 года*, MSZ FR, 4.02.2022, mid.ru.

¹⁶ Zob. np. С.Г. Лузянин, *Россия и Китай: партнерство расширяется*, „Азия и Африка сегодня” 2023, no. 4, s. 6, za: publications.hse.ru.

¹⁷ M. Bogusz, *Akceptacja mimo kosztów. Chiny wobec sojuszu Rosji z Koreą Północną*, „Komentarze OSW”, nr 636, 3.12.2024, osw.waw.pl.

reżimów. Moskwa nie jest gotowa do rewizji tej polityki, choć nie przynosi ona satysfakcjonujących rezultatów w sferze ekonomicznej, na zmianę czego Kreml wydaje się ciągle liczyć.

Nawet zakończenie wojny na Ukrainie na rosyjskich warunkach nie skłoni rządzących FR do odejścia od „zwrotu ku Chinom”. Wręcz odwrotnie: ewentualne zwycięstwo odniesione nad Zachodem na Ukrainie jedynie umocni ich aspiracje do rewizji postzimnowojennego ładu zarówno w Europie, jak i globalnie. Sojusz z ChRL będzie ewidentnie koniecznym warunkiem ich realizacji. A pozytywny test tego sojuszu – zwycięstwo z Ukrainą – wzmocni na Kremlu przekonanie o fundamentalnej zbieżności interesów Pekinu i Moskwy.

Chiny mogą w przyszłości podjąć próbę zdyskontowania wpływów w Rosji do wynegocjowania taktycznych ustępstw od USA. Biorąc pod uwagę wysoki poziom koordynacji między Pekinem a Moskwą, można założyć, że będzie to zwłaszcza okazja do wspólnego uzyskania jak największych korzyści od Waszyngtonu.